

Sukcesy, które odnosi Robert Lewandowski, spowodowały, że oczy niemal wszystkich, nie tylko tych zafascynowanych piłką nożną, Polaków skierowane są na Monachium, niezwykle, piękne, miasto i całą Bawarię, której jest stolicą. Gdyby zaś zapytać przeciętnego mieszkańca Paryża, Londynu czy Moskwy, jakie zna kraje związkowe Republiki Federalnej Niemiec, niemal każdy na pierwszym miejscu wymieni właśnie Bawarię. Jest to oczywiście zrozumiałe, gdyż ten kraj, którego powierzchnia stanowi prawie jedną piątą całej powierzchni Niemiec od dawna uważany jest za niezwykle, fascynujący i... piękny.

Tutaj, jak nigdzie indziej, można obserwować egzystujące obok siebie konserwatywne tradycje i imponujący postęp technologiczny, ludowe zwyczaje i wspaniałe dzieła sztuki, futurystyczne rozwiązania urbanistyczne i... dziką przyrodę Alp.

Jak łatwo się domyśleć, w kolejnym odcinku naszego cyklu prezentującego miejsca, które warto odwiedzić w wolnym czasie po dyżurze, chciałbym zaprosić na wycieczkę po Bawarii...

Pierwszym etapem tej wyprawy będzie....

Ratyzbona – naddunajska perła

Historia tego miasta, liczącego obecnie około 150 tysięcy mieszkańców i noszącego niemiecką nazwę Regensburg, sięga V wieku przed naszą erą. Wówczas to Celtowie założyli tutaj pierwszy ufortyfikowany obóz wojskowy, który był systematycznie rozbudowywany i umacniany, osiągając sto lat później rozmiary dużej warownej osady o nazwie Radasbona. Około 90 roku naszej ery Rzymianie opierając się na jej pozostałościach wybudowali duży, silnie umocniony kasztel, a prawie sto lat później ważną ze względów strategicznych twierdzę, która została nazwana *Castra Regina*. Jej pozostałości do dziś można podziwiać na terenie Starego Miasta. Dane historiograficzne potwierdzają także, że już w VI wieku *Reganespurc* stał się pierwszą stolicą Bawarii, a dwieście lat później dotarł do miasta św. Bonifacy, który założył bardzo ważną — także dla historii kościoła w Polsce — diecezję.

Okres wielkiego, nieobserwowanego wcześniej rozkwitu Ratyzbony zapoczątkowało wybudowanie w latach 1135–1146 imponującego, liczącego ponad 300 metrów długości i opartego na 16 przęsłach kamiennego mostu (*Steinerne Bruecke*) którego wzorcem był rzymski Most Trajana. Przerzucona nad trzema odnogami Dunaju przeprawa umożliwiła szybki rozwój handlu. Do miasta zaczęli docierać kupcy ze wszystkich stron kontynentu. Przybywali z Rzymu, Paryża czy nawet... Kijowa, co spowodowało szybki wzrost zamożności mieszkańców i otworzyło nowe możliwości inwestycyjne, które po przejściu miasta przez Wittelsbachów w 1180 roku i nadaniu mu wielu przywilejów jeszcze się spotęgowały. Wówczas właśnie powstały najważniejsze założenia urbanistyczne dzisiejszego Starego Miasta.

Stale wzrastająca zamożność obywateli spowodowała, że Ratyzbona stała się bardzo atrakcyjnym miejscem także dla artystów i naukowców, wśród których warto wymienić choćby jednego z najwybitniejszych astronomów tamtych czasów — Johannes Keplera.



Rycina 1. Okres rozkwitu Ratyzbony zapoczątkowało wybudowanie imponującego, liczącego ponad 300 metrów długości i opartego na 16 przęsłach kamiennego mostu (*Steinerne Bruecke*)



Rycina 2. Spacer po mieście warto rozpocząć od naddunajskich bulwarów, z których najłatwiej podziwiać słynny Kamienny Most

W latach 1663–1806 w starym ratuszu obradował Nieustający Sejm Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. W związku z tym do Regensburga przybywali delegaci z całej Europy, którzy nie szczędząc funduszy budowali piękne domy i pałace mające stanowić potwierdzenie ich statusu materialnego i znaczenia politycznego. Te przedsięwzięcia były najczęściej zwolnione z podatków, co jeszcze bardziej sprzyjało rozwojowi miasta.

Na początku XVIII wieku ustanowiono nawet niezależne Księstwo Ratzbony, ale niedługo potem na mocy dekretu Napoleona I miasto zostało ponownie włączone do Bawarii, a od 1838 roku stało się stolicą powiatu.

W połowie XIX wieku za sprawą rozbudowy linii kolejowych, między innymi do Monachium, Norynbergi, a wkrótce potem także do Berlina, obserwowano kolejny okres rozwoju gospodarczego, trwającego aż do wybuchu pierwszej wojny światowej.

Szczególnie tragiczne dla Ratzbony okazały się lata drugiej wojny światowej. W trakcie działań zbrojnych zniszczeniu uległa bardzo duża część zabudowy Starego Miasta i mosty na Dunaju. Po zakończeniu wojny podjęto szeroko zakrojony program odbudowy, który pozwolił na przywrócenie miastu jego średniowiecznego charakteru, co znalazło wielkie uznanie w oczach ekspertów i skutkowało wpisaniem go na listę światowego dziedzictwa UNESCO.



Rycina 3. Budowę katedry rozpoczęto jeszcze w XIII wieku

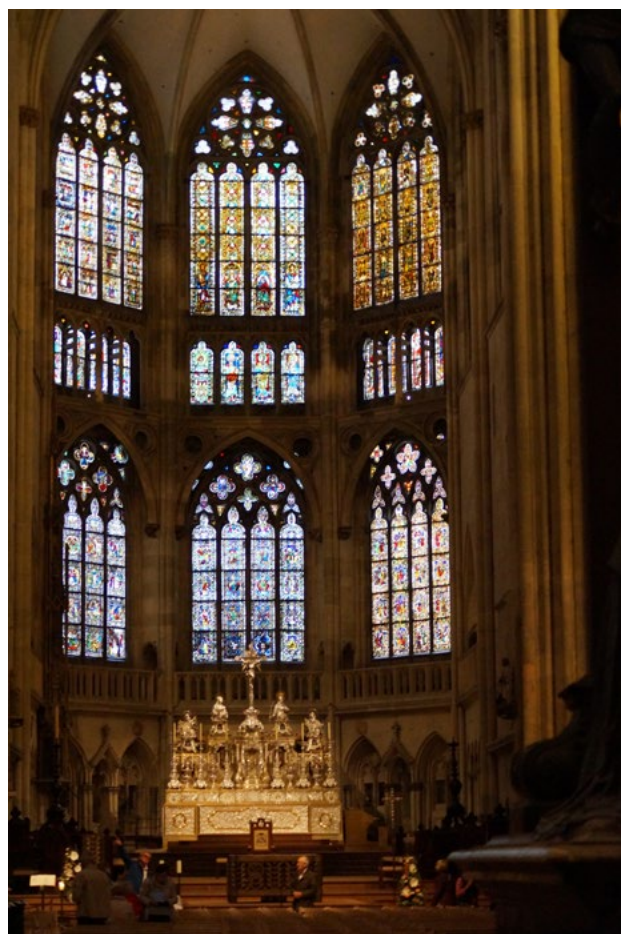
Wielkim wydarzeniem w życiu miasta była także zorganizowana w roku 2000 wystawa Expo.

Spacer po mieście warto rozpocząć od naddunajskich bulwarów, z których najłatwiej podziwiać słynny Kamienny Most, będący jedynym ufortyfikowanym mostem nad Dunajem.

Niestety, z broniących go wież do dziś zachowała się jedynie południowa, morelowa, w której obecnie znajduje się Bruecturm Museum. Warto wiedzieć również, że słynny Kamienny Most był wzorem i inspiracją dla twórców i projektantów innych tego typu budowli, na przykład Mostu Karola w Pradze.

Po obejrzeniu Mostu warto wybrać się na spacer wąskimi uliczkami Starego Miasta, które na szczęście zostały wyzwolone od ruchu kołowego. Idąc nimi, bez trudu można dotrzeć do katedry uznanej za najwspanialszą gotycką budowlę barokowej Bawarii.

Jej budowę rozpoczęto jeszcze w XIII wieku, ale ostatni etap przedsięwzięcia, czyli wspaniałe wieże oddano do użytku dopiero w latach 1859–1869. U ich podstawy znajduje się niezwykle piękny portal oflankowany rzeźbami świętych. Wielką atrakcją dla turystów jest niewątpliwie imponujące przestrzenne wnętrze, którego piękno podkreślają liczne rzeźby, obrazy oraz... wspaniałe witraże, między innymi ze słynnym Świętym Piotrem.



Rycina 4. Wielką atrakcją dla turystów jest niewątpliwie imponujące wnętrze Katedry i wspaniałe witraże

Idąc dalej, warto zobaczyć dawny Pałac Biskupi, przylegający do Katedry od północy. Kontynuując spacer uliczkami Starego Miasta, należy udać się w kierunku Rathausplatz/Kohlenmarkt, którego zachodnią ścianę stanowi Stary Ratusz z XV wieku, w którym obradował Nieustający Sejm Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i przy którym znajduje się Cafe Prinzess, najstarsza funkcjonująca od roku 1686 niemiecka kawiarnia. Zwiedzając Stare Miasto, koniecznie trzeba poświęcić czas, by zobaczyć także Herzoghof, czyli Pałac Książęcy, Alte Kapelle, czyli Starą Kaplicę zbudowaną na miejscu starej świątyni karolińskiej, bramy miejskie, Muzeum Keplera czy dom, w którym mieszkał znany dzięki słynnemu filmowi Stevena Spielberga Oskar Schindler.

Kończąc wycieczkę do Ratzbony, warto jeszcze raz wybrać się na naddunajskie bulwary, by podziwiać cumujące przy nabrzeżach i płynące nurtem rzeki statki, skąpane w promieniach zachodzącego słońca. Jego głębokie przedwieczorne światło podkreśla



Rycina 5. Cafe Prinzess to najstarsza, funkcjonująca od roku 1686, niemiecka kawiarnia

urodę miasta, pozwalając zrozumieć, dlaczego nazwane zostało naddunajską perłą.

Adres do korespondencji:

Lek. Artur Krzywkowski
ul. Romantyczna 22/11, 70-789 Szczecin